Jacek Zieliński
Uniwersytet Wrocławski

Koncepcje boga i boskości w filozofii starożytnej

W wykładzie odnoszę się do jednego z najważniejszych problemów metafizycznych – zagadnienia boga i boskości odpowiadając na pytanie: czy problem boga i boskości jawi się w ogóle w filozofii starożytnej? By móc odpowiedzieć na to pytanie należy wyodrębnić w historii myśli starożytnej te dane, które w sposób istotny wiążą się z tak sformułowanym problemem.

Podejmując się próby odpowiedzi musimy w pierwszej kolejności wskazać, czemu lub komu starożytni Grecy przypisywali boskie miano:

1. bogom czczonym w *poleis* jako przedmiot kultów państwowych (teologia polityczna);
2. personifikowanym bogom – opisywanym i opiewanym przez poetów (teologia mityczna)
3. pierwszej lub pierwszym postaciom bytów (*arche-archai, Demiurg, Pierwszy Poruszyciel, Logos*) (teologia filozoficzna).

Należy podkreślić również i to, że terminy theos, to theion, theotites funkcjonują zarówno w języku literatury, w języku potocznym, jaki i w języku filozoficznym, oraz to, że kształtowały się one stopniowo i powoli.

Najbardziej interesującym spośród wymienionych aspektów teologii starożytnych jest teologia filozoficzna (*theologia fysica, theologia naturalis*), która z jednej strony racjonalizuje mit (teologię poetów) z drugiej strony, posługując się pojęciem *arche-archai,* określa za jego pomocą to, co boskie.

Cechą boga (bogów) teologii państwowej, wspieranej przez teologię mityczną, odróżniającą go od człowieka była: nieśmiertelność, wpływ bogów z losem człowieka, oraz ich moc. Przekazywane jednak, w formie mitu, obrazy niemoralnych zachowań czy toczących się walk między najdoskonalszymi istotami musiały wydawać się niewystarczająco uzasadniające istniejący w świecie, zarówno w aspekcie światotwórczy, jak i normatywnym, porządek i ład wszechświata. Dlatego zaczęto poszukiwać metody „rozszyfrowywania" mitu. Metody, która pozwoliłaby odzyskać i wskazać pierwotne znaczenie opowieści zawartych w pismach Homera i Hezjoda. Taką metodą okazała się metoda alegorezy, której największymi orędownikami byli Theagenes z Region, Metrodor z Lampsakos, Kornutus, Plutarch, a nade wszystko Stoicy (np.

Zenon z Kition, Chryzyp czy Heraklit Alegoreta), których wizja świata była ściśle związana z koncepcją boga-Logosu, pneumy. Bóg Stoików w swojej funkcji światotwórczej i normatywnej wyłaniał z siebie i zamykał w sobie wszystkie skończone jestestwa, przenikał je swoją mocą, rządził nimi przez swoje wieczne i niezmienne prawa i w nich się ujawniał. To właśnie Stoicy dzięki zastosowaniu metody alegorezy mogli traktować mity o legendy jako odzwierciedlenie „fizyki", jako symbole kosmicznych zjawisk, praw i sił działających w naturze, jako duchowe potęgi, doszukując się w nich głębszych nauk i prawd filozoficznych.

Analiza wybranych tylko poglądów filozofii Stoickiej uwydatnia, że w świecie starożytnym zachodziła potrzeba znalezienia pomostu naukowego między świadomością filozoficzną i potoczną, tak, by świadomość filozoficzna mogła rozpoznać swoje myśli w dziełach - tworach świadomości potocznej. Tym pomostem była dla stoików, a później także dla ich żydowskich (Filon Aleksandryjski) i chrześcijańskich (Orygenesa) naśladowców, interpretacja alegoretyczną, z której oni pierwsi zrobili tak szeroki użytek.

Filozofowie starożytni – zarówno greccy jak i rzymscy ujmując świat, jako daną w oglądzie zmysłowym rzeczywistość, po prostu pytali, co jest jego naturą i ukrytą dla postrzegającego, zasadą wszystkich zachodzących w świecie przemian.